Rok X Listopad 1935 r. Nr. 11

MIESIĘCZNIK
Diecezjalny Łucki

DZIAŁ URZĘDOWY

Rozporządzenia Władz Duchownych Miejscowych

Instrukcja w sprawie spłacania podatków i innych opłat obowiązkowych przez XX. Proboszczów przy zmianie parafji

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja Majątk.-Finans.
Nr. 6477

Łuck, dnia 18.X 1935 r.

Do
Przewiel. Księży Dziekanów
Diecezji Łuckiej.

Kurja Biskupia stwierdza, iż często się zdarza przy zmianach proboszczów w parafjach, że rachunki pomiędzy ustępującym proboszczem i obejmującym parafję pozostają nie zakończone i dopiero później Kurja bywa niepokojoną przez jednego lub drugiego proboszcza w tej sprawie, co wywołuje nieraz długą korespondencję i związaną z tem stratę czasu, oraz koszta związane z korespondencją albo nawet z koniecznością delegowania Dziekana lub innego Księdza dla zbadania sprawy i jej załatwienia. Najwięcej może niedbale bywa załatwiana sprawa podatków i innych opłat obowiązkowych. Proboszcz ustępujący przy rozrachunku ze swym następcą sprawę tę najczęściej pomija milczeniem — podatków w swoim czasie nie zapłacił i najspokojniej opuszcza parafję; tymczasem Urząd Skarbowy do następcy jego kieruje upomnienia, w których nietylko wykazuje zaległy podatek, lecz nalicza % za zwłokę i egzekucyjne, co znacznie powiększa

ten ciężar. Stan ten nie może być tolerowany. Instrukcja Synodalna określająca porządek przyjmowania parafji przy zmianie proboszcza nietylko poucza, jak winien być dokonany podział dochodów beneficjalnych lecz nakazuje także, aby sprawiedliwie podzielone były pomiędzy ustępującym i nowym proboszczem wszelkie istniejące ciężary. Na powyższe zwraca Kurja Biskupia uwagę Przewielebnych Ks. Ks. Dziekanów i zaleca im przy podpisywaniu aktów zdawczo-odbiorczych pilną mieć baczność, aby wszelkie podatki i opłaty w tem i składki ubezpieczeniowe każdy proboszcz za czas swego urzędowania w danej parafji skrupulatnie wpłacał: wszelkie zaległości w tym względzie, o ile takowe będą ujawnione przez następcę poprzedniego proboszcza, Kurja Biskupia będzie pokrywała z pensji proboszcza, który ten dług w parafji zostawił, zwłaszcza w tych wypadkach, kiedy w kasie kościelnej ustępujący proboszcz nic nie zostawia.

(—) *Ks. J. Zagórski*
Szef Sekcji

(—) *Ks. T. Szyszkiewicz*
Wice-Kanclerz

Wynagrodzenie za lekcje religji

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja: Szkolna
№ 7271

Łuck, dnia 31.X 1935 r.

Do
Przewiel. Księży Proboszczów i Prefektów szkół średnich i powszechnych
Diecezji Łuckiej

W związku ze zdarzającem się nieraz mylnem tłumaczeniem Ustaw dotyczących kwalifikacji WW. Księży Prefektów, jak również ilości godzin wykładów religji i należnego za nie wynagradzania Kurja Biskupia podaje do wiadomości co następuje:

1) Na podstawie § 18 ustawy uposażeniowej z kwietnia 1935 r. WW. Księża Prefekci szkół powszechnych

tak mający tylko kwalifikacje zawodowe, jak i wyższe studja winni być wynagradzani od rozpoczęcia swej pracy pedagogicznej wedle IX stopnia tej ustawy.

2) Rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 1 marca 1926 r. (Dz. U. R P. Nr. 27 poz. 163 z r. 1926) zapewniające duszpasterzom 1,50 gr. za każdą odbytą, jak również i opuszczoną prawnie lekcję, nie zostało zniesione rozporządzeniem z dnia 21 stycznia 1934 r., a więc pozostaje nadal w swej mocy.

W każdym poszczególnym wypadku naruszenie powyższej ustawy gwarantującej 1,50 gr. za każdą godzinę WW. Księża powinni natychmiast złożyć protest u właściwych inspektorów szkolnych i powiadomić o tem Kurję Biskupią.

3) Co do liczby godzin wykładowych, to takowe obowiązują w ilości 2 dla każdej klasy, tak w średnich zakładach naukowych jak również i w szkołach powszechnych.

4) Ilość 12 dzieci w szkole stanowi komplet wystarczający dla mianowania dla nich katechety.

5) W końcu Kurja przypomina, że WW. Księża Prefekci organizujący w swych szkołach Krucjaty Eucharystyczne, winni, stosownie do zawartego ostatnio w tym względzie porozumienia między Najprzewielebniejszym Episkopatem a Min. W. R. i O. P., powiadamiać o tem każdorazowo miejscową władzę szkolną.

(—) *Ks. Kan. Gustaw Jełowicki*
Szef Sekcji

(—) *Ks. T. Szyszkiewicz*
Wice-Kanclerz

Rozporządzenia Prawno-Państwowe

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 września 1935 r. o rozciągnięciu na województwa: nowogrodzkie, poleskie, wileńskie i wołyńskie oraz na powiaty grodzieński, wołkowyski, białostocki, bielski i sokólski w województwie białostockiem niektórych przepisów kodeksu cywilnego z 1825 r. o uprawnieniu dzieci nieślubnych

(Dz. U. R. P. 1935 r. Nr. 75, poz. 471).

Na podstawie art. 6 ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. o unormowaniu stanu prawno-politycznego na ziemiach, przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie, podpisanej w Rydze dnia 12 października 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 93) zarządza się co następuje:

§ 1. Moc artykułu 296 kodeksu cywilnego z 1825 r., ze zmianą wprowadzoną przez art. 2 ustawy z dnia 13/26 maja 1913 r. o polepszeniu losu dzieci nieślubnych (ros. Zb. pr. i rozp. 1913, Nr. 114, poz. 998), oraz art. 297 tegoż kodeksu rozciąga się na obszar województw: nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego oraz na powiaty grodzieński, wołkowyski, białostocki, bielski i sokólski w województwie białostockiem.

§ 2. Uwaga do art. 1460^{7} ustawy postępowania cywilnego z roku 1864 otrzymuje brzmienie następujące: „W razie uprawnienia dziecka nieślubnego na mocy art. 296 kodeksu cywilnego z 1825 r. sąd okręgowy wydaje nowe świadectwo o urodzeniu wzamian metrykalnego, według formy do niniejszego artykułu dołączonej, ze wzmianką w świadectwie o dekrecie uprawniającym, oraz zawiadamia o tem właściwy konsystorz lub urząd, gdzie przechowują się akta metrykalne".

§ 3. Uchyla się art. 144 t. X cz. I Zwodu Praw.

§ 4. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów: *W. Sławek.*

Minister Sprawiedliwości: *Czesław Michałowski.*

Okólnik Ministerstwa Opieki Społecznej

z dnia 31 lipca 1935 r. Nr. Zn. 3c/12-5

w sprawie instrukcji do rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 listopada 1933 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu

(Dz. Urz. M. O. S. z dn. 15.VIII 1935 r. Nr. 14).

Do

Panów Wojewodów i Pana Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

W związku z ustawą z dnia 17 marca 1932 roku o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 359) i rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 listopada 1933 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu, wydanem w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 13, poz. 103) zarządza się, co następuje:

1. Powołane w instrukcji niniejszej bez bliższego określenia artykuły oznaczają artykuły wymienionej wyżej ustawy, paragrafy zaś — paragrafy wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu. Poszczególne punkty niniejszej instrukcji będą powoływane w skróceniu, jako „pkt.".

2. Przez szkodliwy wpływ, który mogą wywierać zwłoki ludzkie na otoczenie (art. 1 ust. 5), należy rozumieć w szczególności przenoszenie zarazków chorobotwórczych na osoby żyjące, zatruwanie powietrza produktami rozkładu, jako też ujemny wpływ psy-

chiczny, powodowany przez obecność zwłok pomiędzy osobami żyjącemi.

3. Za wyraźne oznaki rozkładu (§ 3 ust. 2) uważać należy: wybitny zapach gnicia, wyraźne zielone zabarwienie powłok brzusznych, nagromadzenie gazów w tkance podskórnej, wydzielanie się cieczy gnilnej z otworów nosowych i jamy ustnej.

4. Za objawy daleko posuniętego rozkładu (§ 4) uważać należy dalszy rozwój objawów, wymienionych w pkt. 3, a także jeżeli z zamkniętej trumny wydobywają się gazy lub ciecz gnilna.

Trumna ze zwłokami w zasadzie nie może pozostawać w domu przedpogrzebowym dłużej, niż 3 miesiące, a w kostnicy — nie dłużej niż 1 miesiąc.

5. W każdym przypadku utrwalania zwłok (§§ 5, 39) lekarz, dokonywujący tego zabiegu, powinien zażądać karty zgonu i na obu jej odcinkach na odwrocie odnotować datę wykonania zabiegu, podać metodę zastosowaną i środki użyte do utrwalania, oraz umieścić swój podpis i pieczątkę.

6. Celem zabezpieczenia zwłok przed dostępem zwierząt i owadów (§ 6 ust. 1) należy je umieścić w pomieszczeniu zamykanem. Należy również dopilnować, by zwłoki były nakryte płótnem, pożądane jest skropienie zwłok i nakrycia płynem, którego owady unikają (np. rozczynem formaliny, naftą i t. p.)

7. Dla uniknięcia szkodliwych, wymienionych w pkt. 2-im, za najwłaściwsze postępowanie ze zwłokami uważać należy przeniesienie ich w zamkniętej trumnie z mieszkania wprost na cmentarz celem pochowania ich lub złożenia w domu przedpogrzebowym albo kostnicy, skracając czas umieszczenia ich w kościele lub kaplicy poza cmentarzem do minimum (§ 6 ust. 2).

8. Wojewódzka władza administracji ogólnej może w drodze wyjątku udzielić zezwolenia (§ 7) na przewóz lub ekshumację zwłok osoby, zmarłej na jedną z chorób zakaźnych, wymienionych w § 7 ust. 1 przed

upływem 2 ch lat od chwili zgonu, jedynie podczas chłodnej pory roku (§ 37) i jeżeli istnieje pewność, że wszystkie niezbędne środki ostrożności będą dokładnie zastosowane.

9. Za choroby zakaźne, podlegające obowiązkowemu zgłoszeniu (§ 8), uważa się te, które uznane zostały za takie na mocy szczególnych postanowień ustaw o zwalczaniu chorób zakaźnych.

10. W pomieszczeniu, w którem leżą zwłoki osoby, zmarłej na chorobę zakaźną, dopuszczalny jest tylko czasowy pobyt osób z najbliższego otoczenia oraz tych, których pobyt jest tam niezbędny z tytułu ich zawodu. Pobyt innych osób w tych warunkach jest wzbroniony (§ 8 p. 1).

11. Za odpowiednie środki odkażające (§ 8 p. 5 i 6) uważać należy roczczyny 1 proc. sublimatu, 2 proc. karbolu, 2 proc. formaliny, lub 20 proc. mleka wapiennego.

12. Za substancję płynochłonną (§ 8 p. 4) uważa się trociny, torf, lub suchy mech, ewentualnie z dodaniem wapna sproszkowanego.

13. Przy dostarczaniu zwłok dla zakładów uniwersyteckich (§§ 9 i 13) stosować należy następujący podział całego obszaru Państwa pomiędzy poszczególne uniwersytety:

a) Uniwersytet im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie — m. st. Warszawa, woj. warszawskie, łódzkie, lubelskie i białostockie;

b) Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie — woj. wileńskie, nowogródzkie i poleskie;

c) Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie—woj. lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie;

d) Uniwersytet Jagielloński w Krakowie—woj. krakowskie, śląskie i kieleckie;

e) Uniwersytet Poznański—woj. poznańskie i pomorskie.

Przydzielenie poszczególnemu uniwersytetowi

zwłok z terenów, przyznanych innemu uniwersytetowi, może nastąpić na podstawie porozumienia zainteresowanych uniwersytetów, Porozumienie takie należy podać do wiadomości powiatowej władzy administracji ogólnej danego terenu.

14. Zakłady uniwersyteckie pragnące, sprowadzać zwłoki do celów naukowych, powinny uprzednio porozumieć się z zarządem instytucji, mającej dostarczać zwłoki (szpitala, prosektorjum, więzienia, domu starców i t. d.). Porozumienie to musi odpowiadać przepisom obowiązującym (przewozowym, sądowym, więziennym i t. p.) i powinno być na piśmie podane do wiadomości powiatowej władzy administracji ogólnej miejsce wysiłki i miejsce odbioru.

Koszty, związane z przechowaniem i przewozem zwłok, przeznaczonych dla zakładów naukowych, ponoszą te zakłady.

15. Jeżeli od chwili zgonu do chwili przesłania zwłok do zakładu uniwersyteckiego ma upłynąć dłuższy okres czasu, to zwłoki należy przechowywać w płynie konserwującym lub zamrozić. Po wystąpieniu oznak daleko posuniętego rozkładu należy zwłoki takie pochować.

16. Nie wolno dostarczać dla celów naukowych zwłok osób, zmarłych na choroby zakaźne, wymienione w § 7, jako też zwłok z terenów, objętych epidemją jednej z tych chorób, oraz zwłok ze znacznemi obrzękami ogólnemi, lub będących w stanie posuniętego rozkładu. Również nie wolno bez zezwolenia właściwej władzy sądowej dostarczać zakładom uniwersyteckim zwłok, co do których zachodzi podejrzenie śmierci gwałtownej.

17. Niezbędna konieczność otwarcia zamkniętej już trumny (§ 10 ust. 1) zachodzi z reguły w przypadkach sądowo-karnych i podejrzanych o chorobę zakaźną.

18. Celem uzyskania dakładnej szczelności i nieprzepuszczalności (§ 10 ust. 2) w trumnie drewnianej

wszystkie spojenia powinny być zalane smołą lub innem odpowiedniem szczeliwem, a w trumnie metalowej — dokładnie zalutowane. Wieko trumny powinno ściśle przylegać do części podstawowej.

19. Przewożenie i przenoszenie zwłok ulicami miast (§ 11 ust. 2) powinno się odbywać ulicami mniej ruchliwemi i w godzinach o najmniejszym ruchu, aby w ten sposób uniknąć możności zetknięcia się zwłok z większą liczbą osób, a także, żeby nie tamować niepotrzebnie ruchu ulicznego.

20. Żądanie udowodnienia prawa do pochowania zwłok (§ 12) jest niezbędne przedewszystkiem w tych przypadkach, kiedy zwłoki mają być dostarczone zakładowi uniwersyteckiemu do celów naukowych, a zgłaszają się osoby, których uprawnienia do pochowania zwłok są wątpliwe.

21. Każda gmina obowiązana jest zorganizować na swoim terenie stwierdzanie zgonu i jego przyczyny tak, by żadne zwłoki nie mogły być pochowane przed dokonaniem tych czynności art. 3 ust. 6, § 14) i zawiadomić o tem powiatową władzę administracji ogólnej, która może zażądać poczynienia niezbędnych zmian.

22. Władze administracji ogólnej, jak również i samorządowe powinny dążyć do tego, żeby w jak największym odsetku wszystkich przypadków zgon i jego przyczyna były stwierdzane przez lekarza bądź leczącego, bądź też umówionego, i tylko w braku lekarza w promieniu 4 klm. (§ 15) dopuszczalne jest stwierdzenie zgonu i jego przyczyny przez oglądacza zwłok.

23. Czynności stwierdzania zgonu i jego przyczyny przez lakarzy urzędowych, lekarzy umówionych i przez oglądaczy zwłok powinny być opłacane przez gminę miejsca zgonu (art. 3 ust. 2, § 14 ust. 2), która w tym celu obowiązana jest corocznie wstawić odpowiednie kredyty do swego budżetu.

24. W tych powiatach, w których zajdzie potrzeba wyszkolenia odpowiedniej liczby oglądaczy zwłok,

powiatowa władza administracji ogólnej powinna urządzić kursy specjalne dla kandydatów na te stanowiska. Specjalna instrukcja Ministra Opieki Społecznej określi sposób prowadzenia i program tych kursów.

25. Każda gmina obowiązana jest mieć zapas kart zgonu w liczbie, odpowiadającej co najmniej rocznemu zapotrzebowaniu, i dostarczać je bezpłatnie na żądanie lekarzowi, oglądaczowi zwłok, lub osobie, która zajmuje się pochowaniem zwłok.

26. Karty zgonu powinny być wypełniane dokładnie i czytelnie bądź pismem maszynowem; bądź ręcznem (atramentem, ołówkiem anilinowym).

27. Karty zgonu, nadesłane powiatowej władzy administracji ogólnej, winien lekarz powiatowy wciągać do księgi zgonów, którą należy prowadzić według załączonego wzoru (załącznik).

28. Jeżeli powiatowa władza administracji ogólnej (lekarz powiatowy) po otrzymaniu wypełnionej karty zgonu (§ 17 ust. 2) poweźmie wątpliwości co do treści poszczególnych rubryk, to obowiązana jest jak najszybciej zażądać wypełnienia zauważonych braków i sprostowania zauważonych błędów. Dotyczy to również zaklejonego odcinka karty zgonu, wypełnionej przez lekarza.

29. Karty zgonu, sprawdzone i sprostowane w myśl pkt. 28, powinna powiatowa władza administracji ogólnej (lekarz powiatowy) raz na miesiąc, w ciągu pierwszego tygodnia każdego miesiąca, przesłać bezpośrednio do Ministerstwa Opieki Społecznej (Wydz. St.).

30. Zgodnie z postanowieniami § 19 w obrębie cmentarzy niedopuszczalne jest stosowanie reklamy i urządzeń, wywołujących zbędny ruch i hałas, a przeto zakłócających spokój.

31. Przepisy § 20 ust. 2 p. 1 o odległości nie dotyczą przypadków, gdy zabudowania mieszkalne, studnie, źródła i strumienie powstały po otwarciu cmentarza. Mniejsza od przepisowej odległość w tych przy-

padkach nie może być podstawą do żądania zamknięcia cmentarza.

Odległość oblicza się od najbliższego punktu zewnętrznej granicy cmentarza, w linji powietrznej.

32. Na przewidywany wzrost ludności i możliwość większej śmiertelności z powodu epidemji (§ 22) należy zapewnić więcej od 10 do 20 proc. terenu, zależnie od warunków miejscowych, według uznania władzy, zatwierdzającej plan cmentarza.

33. W grobie murowanym (§ 23) tylko dno może pozostać w postaci ziemi, poza tem boki i sklepienie stanowi mur. Katakumby kościelne mogą być umieszczane tylko w podziemiach.

34. Wyloty wentylacyjne poszczególnych nisz w katakumbach (§ 26), powinny być umieszczone pod samem sklepieniem i być połączone z przewodem wentylacyjnym, znajdującym się w tylnej lub bocznych ścianach i prowadzącym ponad górną krawędź katakumb cmentarnych, lub do górnej krawędzi muru w kościele.

35. Istnienie przywileju lub zwyczaju, o którym mowa w § 28 ust. 1, stwierdza powiatowa władza administracji ogólnej po zasięgnięciu opinji właściwej władzy wyznaniowej.

36. Należy unikać zakładania oddzielnych grobowców (§ 29) poza cmentarzami i kościołami, ponieważ: 1) stwarza się przez to objekty, wymagające specjalnego pietyzmu i opieki, a te często trwają tylko krótko, potem grobowiec staje się ruiną, a usunąć go jest bardzo trudno; 2) przy zmianie właściciela terenu, na którym stanął grobowiec, zachodzą poważne trudności, jak z takim grobowcem postąpić; 3) objekty takie są zwykle przeszkodą przy prowadzeniu różnego rodzaju robót publicznych.

Dlatego też pozwolenie na założenie oddzielnego grobowca poza cmentarzem lub kościołem może być udzielone tylko w drodze wyjątku względem osób

szczególnie zasłużonych dla Państwa lub społeczeństwa i tylko dla pojedyńczych osób.

Przepisy niniejszego ustępu nie dotyczą grobowców już istniejących.

37. Zwłoki w domu przedpogrzebowym lub kostnicy należy przechowywać (§ 30) w trumnach zamkniętych, ustawionych na wzniesieniach (marach, katafalkach), urządzonych tak, żeby można było je dokładnie oczyścić i odkazić.

Pomieszczenia, przeznaczone do wykonywania oględzin sądowo-lekarskich zwłok ludzkich, powinny być wyposażone co najmniej w stół odpowiedni do wykonywania sekcji, w wodę zimną i ciepłą w dostatecznej ilości, w stolik, na krórym można spisać protokół, i kilka krzeseł.

Jeżeli kostnica ma tylko jedno pomieszczenie, to powierzchnia jego nie może być mniejsza niż 20 m^2 przy wysokości nie mniejszej niż 3 m.

38. Żaden cmentarz nie może być oddany do użytku lub rozszerzony, jeżeli niema odpowiedniego domu przedpogrzebowego lub kostnicy. Dla cmentarzy już istniejących w dniu wejścia w życie ustawy o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu powiatowe władze administracji ogólnej opracują, w porozumieniu z władzami samorządowemi i wyznaniowemi, program stopniowego wprowadzania domów przedpogrzebowych lub kostnic na swoim terenie, przedewszystkiem w większych miastach. Program ten, po zatwierdzeniu przez właściwego wojewodę, będzie stopniowo wykonywany tak, aby zgodnie z art. 5 ust. 3 do dnia 26 kwietnia 1937 r. na każdym cmentarzu był dom przedpogrzebowy lub kostnica.

39. Przy zatwierdzaniu opłat (art. 6 ust. 3) przewidzieć należy, że użycie pomieszczeń domu przedpogrzebowego lub kostnicy przez władze do wykonania oględzin sądowo-lekarskich lub policyjnych wolne jest od opłat.

40. Karty zgonu, na podstawie których dokonano pochowania zwłok, powinny być przechowywane przez zarząd cmentarza co najmniej w ciągu 10 lat.

41. W wykonywaniu obowiązków gminy, wynikających z art. 6 ust. 1, i uprawnień władz administracji ogólnej, przewidzianych w art. 7 ust. 2, wojewódzka władza administracji ogólnej powinna opracować plan zrealizowania sieci cmentarzy gminnych, któreby mogły obsłużyć ludność danego województwa. Byłyby one przeznaczone do chowania tych wszystkich zwłok i ich szczątków, bez różnicy wyznania, któreby zgłoszono do pochowania (art. 8 ust. 1). Przytem gminie pozostawia się możność założenia na terenie takiego cmentarza dzielnic, przeznaczonych do chowania zwłok osób poszczególnych wyznań.

Pracę nad organizowaniem cmentarzy gminnych rozpocząć należy od większych miast i tych mniejszych osiedli, w których najczęściej zdarzają się trudności z pochowaniem zmarłych pewnych wyznań z braku odpowiedniego cmentarza.

42. Za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych nie wolno żądać żadnych innych opłat poza określonemi w art. 6 ust. 3.

W razie stwierdzenia faktu pobierania dodatkowych opłat lub ofiar władze administracji ogólnej powinny poczynić odpowiednie kroki w drodze nadzoru w stosunku do gmin lub wystąpić z interwencją do właściwych władz wyznaniowych. Żądanie dodatkowych opłat lub ofiar ponad obowiązującą taksą nie może powodować odmowy pochowania. Żądanie takie, jeżeli od jego spełnienia uzależniono pochowanie, podlega karze w myśl postanowień art. 14.

43. Przy zatwierdzeniu opłat za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych w przypadkach, określonych w art. 6 ust. 3, władza powinna kierować się tem, żeby umożliwić ludności chowanie zwłok niewielkim kosztem. Władze powinny przestrzegać, by dochód z opłat, pobieranych za korzystanie z cmentarzy

i urządzeń cmentarnych, był obracany tylko na zakładanie, rozszerzanie i zamykanie cmentarzy, jak też na ich utrzymanie i zarządzanie niemi (art. 6 ust. 1). Celem sprawdzenia, czy zasady te są przestrzegane, należy co pewien czas dokonywać kontroli odpowiednich ksiąg, a w miarę potrzeby przeprowadzić także inne badania.

44. W wykonaniu przepisów art. 6 ust. 3 władze, sprawujące nadzór nad gminami w sprawach finansowych, zażądają w najbliższym czasie od zarządów gmin wykazu opłat, pobieranych za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych, celem ich zatwierdzenia.

W stosunku do cmentarzy, wymienionych w art. 6 ust. 2, wojewódzka władza administracji ogólnej powinna się zwracać do właściwych organów naczelnych związków religijnych, innych wyznaniowych osób prawnych i instytucyj wojskowych, do których cmentarze należą, o powiadamianie jej o wysokości wyżej wymienionych opłat oraz każdej ich zmianie.

Wykaz opłat, pobieranych na każdym cmentarzu, z uwzględnieniem różnych kategorji miejsc do chowania według zatwierdzonego planu, powinien być podany do publicznej wiadomości przez wywieszenie w biurze zarządu cmentarza i we właściwych kancelarjach parafjalnych.

Wszelkie zamierzone zmiany w wysokości pobieranych opłat w wykazie już zatwierdzonym powinny być przed ich wprowadzeniem zatwierdzone przez właściwą władzę.

45. Wnioski o odstąpienie gruntów państwowych na cele cmentarne (art. 102 pkt. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 976) należy składać do tego Ministra, pod którego zarządem znajdują się te grunty.

46. W wypadku zamknięcia cmentarza wojewódz-

ka władza administracji ogólnej powinna ustalić, które groby, pomniki lub inne objekty, położone na cmentarzu, mają charakter pamiątki historycznej lub artystycznej (§ 34) i zażądać w stosunku do nich szczególnej opieki, jako też specjalnego postępowania.

47. Postanowienia § 36 mają zastosowanie do wszystkich grobów powstałych po wejściu w życie ustawy, i do tych grobów dawnych, co do których niema odmiennych zastrzeżeń.

Każdy właściciel grobu przy nabywaniu miejsca na pochowanie, lub przy przelewie prawa własności, powinien być powiadomiony przez zarząd cmentarza o treści powołanego wyżej paragrafu.

Termin lat 20 liczy się od chwili ostatniego pochowania.

Zgłaszane na piśmie zastrzeżenia przeciwko ponownemu użyciu grobu (§ 36) powinny być przechowywane w aktach zarządu cmentarza.

48. Pozwolenia na przewóz zwłok podczas ciepłej pory roku (§ 37) może władza udzielić w drodze wyjątku w tych przypadkach, kiedy:

1) temperatura jest naogół niska.

2) rozkład zwłok nie jest posunięty zbyt daleko,

3) istnieje pewność, że wszystkie niezbędne środki ostrożności będą zastosowane w sposób należyty.

49. Specjalne środki ostrożności (§ 39 ust. 2) powinna władza zarządzić w szczególności przy przewozie zwłok na dalszą odległość, podczas upałów, zwłaszcza zaś przy transporcie do ciepłych krajów.

50. Opieczętowanie przeznaczonej do przewozu trumny ze zwłokami lub skrzynki z popiołami powinno być wykonane w ten sposób, żeby pieczęć lakowa była nałożona na opakowanie drewniane, łączące końce sznurka, otaczającego to opakowanie.

Po przybyciu zwłok na miejsce przeznaczenia zarząd cmentarza sprawdza całość opakowania i pieczęci i, w razie potrzeby, zezwala na wyjęcie trumny

i pochowanie jej bez skrzyni, która powinna być wówczas zniszczona.

51. Przepisy § 40 ust. 2 należy rozumieć w ten sposób, że cmentarze katolickie nie są obowiązane do chowania popiołów, pochodzących ze spalenia zwłok.

52. Przepisy § 40 ust. 2 należy rozumieć w ten sposób, że cmentarze katolickie nie są obowiązane do chowania popiołów, pochodzących ze spalenia zwłok.

52. Władza może zezwolić na życzenie rodziny na ekshumację zwłok podczas ciepłej pory roku (§ 41 ust. 1), jeżeli:

1) temperatura jest naogół niska.

2) rozkład zwłok można uważać za skończony,

3) istnieje pewność, że wszystkie niezbędne środki ostrożności będą zastosowane w sposób należyty, a w szczególności, jeżeli zwłoki wydobyte będą odpowiednio opakowane (§ 41 ust. 4).

Władza może zażądać dokonania ekshumacji zwłok w razie podejrzenia śmierci z choroby zakaźnej (art. 12 ust. I lit. c) tylko w przypadkach wyjątkowych, kiedy sprawdzenie przyczyny zgonu, nieustalonej przed pochowaniem, ma istotne znaczenie dla zwalczania groźnej epidemji jodnej z chorób zakaźnych, wymienionych w § 7.

53. Zastrzeżenia i niemożności dokonywania ekshumacji na życzenie rodziny w przypadkach chorób zakaźnych (art. 12 ust. 3) dotyczą jedynie przypadków zgonu z chorób, wymienionych w § 7.

54. Wysokość opłat, pobieranych przez władze administracji ogólnej za pozwolenia na przewóz i ekshumację zwłok normują na terenie Rzeczypospolitej przepisy rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 15, poz. 119), a w zastosowaniu do pozwoleń, wydawanych przez urzędy zagraniczne Rzeczypospolitej, rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 18 kwietnia 1934 r. w sprawie taryfy opłat konsularnych (Dz. U. R. P. Nr. 42. poz. 376).

55. W razie przypadku śmierci na okręcie polskim, będącym na pełnem morzu (art. 13 ust. 1), zgon i jego przyczyna powinny być ustalone: 1) przez lekarza, a w jego braku 2) przez kapitana okrętu.

W pierwszym przypadku lekarz obowiązany jest wypełnić odpowiednie odcinki wzoru Nr. I, a kapitan okrętu — wszystkie inne rubryki tego wzoru.

W drugim przypadku kapitan wypełnia wszystkie rubryki wzoru Nr. II.

Odcinek 1-y wypełnionych kart zgonu pozostaje w aktach okrętowych, a odcinek 2-gi należy po przybyciu do portu polskiego przesłać najbliższej powiatowej władzy administracji ogólnej.

Poza tem z dzienniku okrętowym należy odnotować szerokość i długość geograficzną miejsca zatopienia zwłok w morzu oraz czas ich zatopienia.

56. Wszelkie sprawy, dotyczące chowania zmarłych i stwierdzenia przyczyny zgonu, należące do kompetencji wojewódzkiej i powiatowej władzy administracji ogólnej, powinny być załatwiane przez odpowiednie organa sanitarne tych władz, które w razie potrzeby powinny się porozumieć z innemi zainteresowanemi działami admiastracji ogólnej. Odwołania w tych sprawach od orzeczeń wojewody, jako pierwszej instancji, należy kierować do Ministra Opieki Społecznej.

Minister: (—) *J. Paciorkowski.*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Kurs alkohologji

PAŃSTWOWA SZKOŁA HIGJENY
Warszawa, Chocimska 24.
Sz. III.3.a|35.

Warszawa, dn. 21 października 1935.

Do
Kurji Biskupiej
w Łucku

Państwowa Szkoła Higjeny z inicjatywy Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej w porozumieniu z Towarzystwem „Trzeźwość” orga-

nizuje w dniach 2—7.XII. b. r. włącznie X-y kurs Alkohologji p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie".

Kurs jest bezpłatny — wpisowe wynosi 4 zł. Wykłady odbywać się będą codziennie w godzinach 9—1 i 16—19 w gmachu Państwowej Szkoły Higjeny. Wszelkich wyjaśnień udziela i przyjmuje zgłoszenia (do dn. 2.XII. b. r.). Sekretarjat Kursu — Państwowa Szkoła Higjeny—Warszawa, Chocimska 24.

Ze względu na doniosłą rolę, jaką odgrywa duchowieństwo w akcji zwalczania tej tak rozpowszechnionej klęski, mam zaszczyt prosić Jego Ekscelencję o poparcie kursu wśród podległego Mu Duchowieństwa.

Dyrektor Państwowej Szkoły Higjeny

Dni przeciwgruźliczne

POLSKI ZWIĄZEK
PRZECIWGRUŹLICZY

Jego Ekscelencja
Ks. Biskup Dr. A. Szelążek
w Łucku.

Wasza Ekscelencjo!

Organizując dorocznym zwyczajem od 1-go grudnia do 10-go stycznia t. zw. „Dni Przeciwgruźlicze". Polski Związek Przeciwgruźliczy dąży do ogarnięcia tą akcją jaknajszerszych warstw społeczeństwa tak, aby każdy obywatel Rzeczypospolitej dowiedział się, jak straszną klęską społeczną jest gruźlica i jak z nią walczyć należy oraz aby każdy przyczynił się do powiększenia funduszów na ten cel przez zakupienie chociażby jednej nalepki przeciwgruźliczej.

Wychodząc z założenia, że żadna akcja społeczna nie może liczyć na powodzenie bez udziału w niej Duchowieństwa, bo Kapłan i Jego słowo dojdzie tam, gdzie żadna propaganda nie będzie w stanie dotrzeć, Polski Związek Przeciwgruźliczy prosi gorąco Jego Ekscelencje o łaskawe zalecenie całemu Duchowień-

stwu wyjaśnienia wiernym znaczenia tych „Dni" i zachęcenia ich do wzięcia w tei akcji udziału.

Dyrektor
Polskiego Związku Przeciwgruźliczego
(—) Dr. M. Grodecki

Sekretarz Dyrekcji P. Z. P.
(—) H. Stypułkowska

ODEZWA

Pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Profesora Ignacego Mościckiego „Dni Przeciwgruźlicze".

W Polsce umiera na gruźlicę trzykrotnie więcej ludzi niż na wszystkie inne choroby zakaźne razem wzięte. Około 80.000 osób ginie rocznie z powodu tej choroby, a conajmniej dziesięciokrotnie większa liczba jest na nią chora.

Czyż nie potworne są te liczby, by można przejść obok nich obojętnie!

Każdy wypadek w przemyśle, lotnictwie czy na kolei, w którym kilka lub kilkanaście osób poniosło śmierć lub kalectwo, alarmuje cały świat; dzienniki wydają nadzwyczajne dodatki. Z powodu zjawienia się niedawno tyfusu plamistego, na który zapadło kilkadziesiąt osób w stolicy, wszystkie władza zostały poruszone a dzienniki codziennie podawały wiadomości o każdym nowym wypadku, o każdej zarządzonej dezynfekcji.

Gruźlica nie wzbudza sensacji. Dziesiątki tysięcy zgonów z niej rocznie i setki tysięcy chorych na nią— to rzecz zwykła. Coś w rodzaju zupełnego zobojętnienia ogółu, przyzwyczajenia się do tej plagi społecznej, czy też pokorne poddanie się losowi: tak musi być, jak jest, nie może być inaczej.

A jednak mniemanie to jest błędne. Ten zakorzeniony pogląd jest fałszywy.—Jest to strach przed wysiłkiem.

Gruźlicę można zwalczyć!

Można ograniczyć liczbę zgonów przez nią powodowanych, gdyż inne narody już to osiągnęły.

W r. 1914 umierało na tę chorobę na każde 10.000 ludności w Niemczech około 14 osób, dziś tylko 7; w Anglji około 14, dziś — około 8; w Belgji około 10, dziś 7. U nas zaś umiera jeszcze powyżej 20 osób na każde 10.000 mieszkańców.

Mogliśmy wybudować w okresie ciężkiego kryzysu ekonomicznego Gdynię, rozwinąć lotnictwo, które odnosi wspaniałe sukcesy, mogliśmy postawić na bardzo wysokim poziomie armję i doskonale ją wyposażyć technicznie. Mogliśmy—bośmy chcieli.—Bo każdy rozumiał potrzebę tego—zarówno Rząd, jak społeczeństwo całe, jak i każdy obywatel—i nikt nie skąpił na to pieniędzy.

Czy zdrowie ludności to rzecz mniejszej wagi? Wszak powszechnie mówi się i pisze:

Zdrowie społeczeństwa—to potęga narodu!

A więc o potęgę tę należy dbać, należy ją chronić, kiedy jest ona zagrożona. Trzeba bić na alarm, kiedy nikt tego nie spostrzega. Wszystkie bowiem nasze wysiłki w innych dziedzinach pójdą na marne, jeżeli ludność nasza będzie fizycznie słaba, gdy młodzież będzie wątła i chorowita. A przecież gruźlica, stale grasująca, zwyradnia społeczeństwo, obniża wartość fizyczną osobnika.

Gruźlica rujnuje materjalnie rodziny—osłabia cały naród.

Od szeregu lat w okresie od 1 grudnia do 10-go stycznia Polski Związek Przeciwgruźliczy urządza

„Dni Przeciwgruźlicze"

ażeby w tym czasie uświadamiać społeczeństwo o gruźlicy, gdyż wroga, z którym ma się walczyć, należy przedewszystkiem poznać.

Niech więc każdy z Obywateli w imię wspólnego dobra weźmie podczas trwania „Dni Przeciwgruźliczych”, w miarę swych sił i możności, udział w pracy tych, którzy postawili sobie za zadanie zwalczać gruźlicę. Niech nie świecą pustkami prelekcje i odczyty, na których działacze organizacyj przeciwgruźliczych zaznajamiać będą słuchaczów z różnemi zagadnieniami z tej dziedziny. Niech ulotki rozdawane nie będą bez czytania rzucane do kosza. Świadomość bowiem tego, czem jest gruźlica i jak ją zwalczać należy, nie jest zbyt powszechna, aby jej szerzyć wszelkiemi drogami nie należało.

Niech nikt nie odrzuca z niechęcią zaproponowanego mu gdziekolwiek do nabycia 10 groszowego znaczka Polskiego Związku Przeciwgruźliczego, gdyż z groszowych składek nikogo niezubożających tworzą się fundusze, z których budowane są i utrzymywane poradnie przeciwgruźlicze, sale i oddziały szpitalne oraz inne zakłady zapobiegawczo-lecznicze, które dają możność przywrócenia zdrowia licznym cierpięcym a otoczenie chronią od zarażenia. W okresie

„Dni Przeciwgruźliczych”

od 1-go grudnia do 10 stycznia

na całym obszarze Polski we wszystkich urzędach i instytucjach będą sprzedawane znaczki na walkę z gruźlicą. Drobna ofiara 10 groszy nie obciąży zbytnio nikogo, niech więc w tworzeniu funduszu walki z gruźlicą nikogo nie zabraknie!

W całym szeregu krajów jest zwyczaj, że społeczeństwo, chcąc zadokumentować swój udział w tej akcji, nalepia w tym okresie znaczki na wszelką korespondencję, kupcy zaopatrują w nie dostarczane klijentom paczki, w restauracjach nalepią je na rachunki. W czasie „Dni Przeciwgruźlicznych” znaczek ten widzi się wszędzie.

Niech i u nas zwyczaj ten się przyjmie. Niech w czasie od 1.XII.—10.I znaczek ten będzie nalepiony

na każdym liście, na każdej paczce—Apel nasz niech nie pozostanie bez echa!

Kupujcie wszyscy i rozpowszechniajcie nalepki przeciwgruźlicze!

Komitet „Dni Przeciwgruźliczych".

KRONIKA

Misje w roku 1935 w Diecezji Łuckiej prowadzone przez O. Szymona Jarosza T. J.

Radziwiłłów. Misyj najstarsi nie pamiętali. Grunt był chętny, podatny. Stawili się wszyscy na wezwanie z wyjątkiem kilku osób. Urzędnicy, nauczycielstwo, kolejarze, wioski nawet najodleglejsza wioska Drańcza. Warto było tu pracować, ze łzami dziękowano, żegnano OO. Misjonarzy. Nauk wygłoszono 20, wyspowiadało się zgórą 1,000 osób, Komunji św. rozdano 1,600 – ofiarność dla Kościoła wielka zwłaszcza wśród inteligencji.

Młynów. Zgrzytali zębami sztundyści, bowiem ludowi otworzono oczy na ich szatańską robotę, stracili sporo sympatyków i zwolenników przez te misje, jeden prawosławny w dziadach polak i katolik, po kazaniu przy krzyżu misyjnym, prosił o przyjęcie do Kościoła Katolickiego. Nauk 21, spowiedzi 2100, Komunji św. 3.000 zgórą.

Kamień-Koszyrski. Podziwiano z radością jak rano na 6-tą spieszyli urzędnicy z miasta, a wieczorami to już wszystko spieszyło do kościoła elektrycznie oświetlonego. Panie przypilnowały mężów tak, że na nauce stanowej wzięli rekord, było ich najwięcej ze Starostą na czele. Na św. Michała w odpust postawiono krzyż, kościół nie pomieścił ani połowy zebranych, dlatego na cmentarzu kościelnym była nauka po postawieniu krzyża. P. Starosta, urzędnicy, policja wszystko wzięło w tej uroczystości udział. Nauk wygłoszono 22, spow. 1.200, Kom. św. 1.700.

Wielka Głusza. Biedny tu lud polski, daleko zarzucony od P. Jezusa w kaplicy, która wygląda raczej na stajenkę betlejemską. Udział w misji na naukach stanowych dochodził do 95 proc. to nadzwyczajnie dobrze świadczy. Jest nadzieja, że po tych misjach zabiorą się do pracy nad zbudowaniem kościoła materjalnego, kiedy kościół duchowy tak pięknie budują! Serce Boże błogosławiło pracy do końca. Do spowiedzi stawiły się dwory te normalne, nauczycielstwo wszystko, gmina i policja lud boży ze wszystkich kątów. Nauk wygłoszono 20, spowiedzi 700, Komunji św. 800.

Potasznia. Na rozpoczęciu była garstka, a najmniej z miejscowej wsi Potasznia. Po nauce dla matek sprawdzono ich obecność według ilości rodzin w każdej wsi i okazało się, że wieś Potasznia nie dopisała. Jednak po kilku naukach wygłoszonych wobec niewielkiej liczby osób, piętnując ich opieszałość—pomogło bo w następne dni do końca misji zawsze było przepełnienie. Spowiedziom nie było końca. Parafjanie zobowiązali się do budowy kościoła, dali publicznie przyrzeczenie przy poświęceniu parafji Sercu P. Jezusa i przy krzyżu postawionym na środku placu, gdzie ma kościół stanąć. Nauk wygłoszono 21, spowiedzi 2.500, Komunji św. 3.500.

Tomaszgród. Na rozpoczęcie misji stawiło się bardzo dużo i przez cały czas wytrwali w gorliwym uczęszczaniu na misje. Przychodzili ludzie i z sąsiednich parafij. Sztundyści się złościli, wyzywali, bo tracili zwolenników, gdy odkrywano w naukach przed ludem ich obłudną, djabelską robotę. Radość sprawiało to misjonarzom, ten serdeczny nastrój misyjny, chciwość w słuchaniu słowa Bożego. Spowiedziom nie można było podołać od rana do późnego wieczoru. Misje były konieczne i były bardzo pożyteczne dla dusz zaniedbanych, zbałamuconych. Trzeba było zło wykorzenić. Nauk wygłoszono 21, spowiedzi około 800, Komunji 1.000.

W czasie misji tego roku stwierdzono nieskończone działanie Miłosierdzia Bożego. Widać było obfity wylew łaski na dusze wiernych katolików.

Chrystus triumfował w duszach!

Niech będzie uwielbiono święte Imię Jego!

BIBLJOGRAFJA

Ks. Franciszek Ksawery Lutz, *Kazania pięciominutowe*, pomoc homiletyczna na niedziele i święta całego roku. Przełożył z niemieckiego ks. Wiktor Bilski, emeryt. Łódź 1935 str. 187. Cena brosz. 4 zł. opr. 5 zł.

Są to króciutkie kazania, słusznie nazwane pięciominutowemi. Wartość jednak ich jest wielka, bowiem autor w niewielu słowach podaje nam dużo treści, a piękny styl i dobór przykładów podnoszą wartość tej książki. Cieszymy się, że naszej, skądinąd szczupłej bibljotece homiletycznej, przybyło nowe dzieło — przynajmniej dla wielu stało się ono dostępnem i zrozumiałem.

Redaktor Ks. Tymoteusz Szyszkiewicz

WYDAWNICTWO KURJI BISKUPIEJ ŁUCKIEJ

Drukarnia Kurji Biskupiej Łuckiej.

Roczna prenumerata 24 zł. Pojedyńczy zeszyt 2 zł.



J. E. KSIĄDZ BISKUP DR. ADOLF PIOTR SZELĄŻEK
PASTERZ DIECEZJI ŁUCKIEJ.
W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ OBJĘCIA RZĄDÓW